

Solidarność ZWYCIĘZY



ZBIORY OSRODKA KARTA

Kraków, dnia 22 marca 1985r
Porozumienie Prasowe
"Solidarność Zwycięży"-NOWA HUTA
.....Nr 6/75 Rok IV
Serwis Informacyjny Tajnej Komisji
Robotniczej Hutników KM HIL
.....

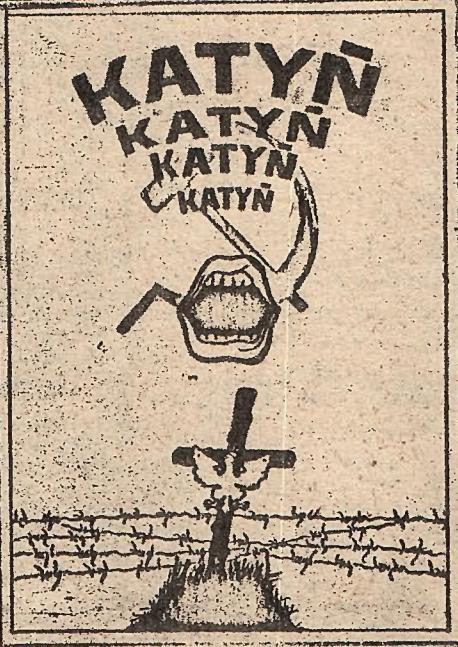
W KWIECNIU 1940 ROKU -

... "akt oskarżenia przeciw niemieckim przestępcom wojennym, osądzonym w procesie norwesko-niemieckim, obejmował również jedną z największych zbrodni minionej wojny-zbrodni katyńską. Kiedy jednak ogłoszono w Jesieni 1946r wyrok Nadzwyczajnego Trybunału Wojskowego, okazało się, że wśród niezliczonych, potwierdzonych zbrodni, udowodnionych przywódców hitlerowskich Niemiec, zbrodnia katyńska nie została wymieniona. Zbrodniarze niemieccy nie zostali więc uznani winnymi wymordowania wielu tysięcy żołnierzy polskich, odnalezionych w grobach pod Smoleńskiem. Ofiarami mordu katyńskiego byli żołnierze polscy, przeważnie oficerowie, wzięci do niewoli przez czerwoną armię we wrześniu 1939 roku w następstwie uzgodnionej aktu wojennej Niemiec hitlerowskich i Rosji sowieckiej przeciw Rzeczypospolitej Polskiej. Byli to żołnierze polscy, spośród tych właśnie, którzy najdłużej walcząc z niemieckim najeźdźcą, zostali zagarnięci przez wojska sowieckie, uderzające na nas od tyłu... Ofiary mordu katyńskiego, bezbronni mężczyźni strzelani tysiącami przez swoich katów na krawędzi otwartych grobów to byli nasi rodacy, towarzysze breni i koledzy, ojcowie rodzin, mężowie, bracia, synowie. Nie ma prawa Polaka, który by kogoś bliskiego w tych mogiach nie stracił. Ujawnić tych morderów i domagać się dla nich kary to moralny obowiązek przede wszystkim nas Pelaków, znajdujących się pod okupacją sowiecką, w krajuach wolnych świata cywilizowanego..."

gen.Władysław Anders
/Lendyn-Kwiecień 1948r/

Pakt Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939r zadecydował o wybuchu II wojny światowej i napaści Niemiec na Polskę. 17 września 1939r, na mocy wspólnego paktu, o godzinie 4-ej nad ranem Czerwona Armia obalając skupy graniczące wkroczyła na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zaczając "cieś w plecy" walczącym armię polskim. 27 września 1939r, kiedy jeszcze walczyła Warszawa, brenił się Hel, gen.Kleberg walczył z Niemcami i Armią Czerwoną a gen.Anders teozą zaciągała bitwę z pancernymi jednostkami sowieckimi - i Miejskie podpisane kolejny układ niemiecko-sowiecki: układ o przyjaźni, który przewidywał m.in. "reorganizację" obszaru państwa polskiego. Natychmiast po zakończeniu działań wojennych armii niemieckiej i Armii Czerwonej, okupanci zgodnie przystąpili do owej, uzgodnionej "reorganizacji" 30 października 1939r. Himmler wydał pierwsze zarządzenie dla obyczków przyległych do Rzeszy o wysiedleniu 1 miliona Polaków do tzw. Generalnego Gubernatorstwa. Wyśledzenie przeprowadzone w czasie estrej zimy - do chodziło o wstrząsających scen - znamy te wszystkie, co się dzieje wówczas w III Rzeszy, dostatecznie dobrze. Nazwy Oświęcim, Majdanek wyryte są w naszej pamięci na pokolenia. Równolegle i Związek Radziecki przystąpił do bezwzględnej, planowej akcji masowych wywozu ludności polskiej z terenów swojej okupacji. Akcja przebiegała w czterech etapach: do 10.II.1940r wysiedlone 220 tys.ludzi/od 10.III.1940r do 13.IV.1940r wysiedlone 320 tys.ludzi/przede wszystkim redziny wysiedlonych/

do 30.VI.1940r wysiedlone 240 tys.ludzi/inteligencja/
do czerwca 1941r wysiedlone 300 tys.ludzi/kelejarze, leśnicy/
W sumie około 1.080.000 Polaków. Do tej liczby należy dodać ok.250 tys. indywidualnie aresztowanych, 210 tys.męczonych wołejnych siłą do Armii Czerwonej i ok.230 tys.jeńców z września 1939r.Ogółem 1.782.000 osób/!. Lesy tych ludzi-perezruszanych na całym terytorium zatrzymy, były tragiczne. Dek.na str 2



... "zarowne w najraźniejszych, jak w najcięższych chwilach, żołnierz musi być opanowanym i zrównoważonym, zdolnym do wykonania swego zadania w porządku i do kładnie..." Józef Piłsudski

... "Dzisiaj wiele wiemy o politycznych - wyjątkiem Andrzeja Gwiazdy - są mniej znane i trudniej angażować ludzi w walkę o ich zwolnienie. Przedtem bronią się kierownictwo, które prawiecale jest na powierzchni. Nie będzie przecież milczące na ten temat... /Z.Bujak/. Przypominamy, że aktualnie aresztowanych/sankcje prokuratorskie/jest dwóch naszych kolegów z Nowej Huty: MACIEJ MACH, pracownik student V roku Ekonomiki Obrotu Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

"Solidarność" działa w podziemiu a SB na strychach: w bloku nr 65 tuż obok kościoła Maksymiliana Kolbe w Mistrzachowicach, jedna z suszarni bielizny. Została zajęta przez SB na punkt obserwacyjny. Myślimy, że znajdzie się sposób aby utrudnić im trochę życie.

PRZYPOMINAMY: konkurs na znaczek, symbol "Solidarności" w HIL, trwa do 30.III.85. Prace konkursowe prosimy przekazywać drogą kolportażu.... W u-ze 5 "SZ" wkradł się błąd: ksiądz JANCARZ został napadnięty na drodze z Gdańskiego do Warszawy, a nie jak napisaliśmy podczas powrotu z Warszawy do Krakowa, przepraszamy.

W ostatnim okresie propaganda PRL w sposób bezprzykładowy zaatakowała działalność Biura Koordynacyjnego NSZZ "Solidarność" za granicą, a w szczególności Jęz. Milewskiego, któremu zarzucono kontakty agenturalskie i działalność dywersyjną. Celem propagandowej akcji władz jest zdyskredytowanie zagranicznych kontaktów oraz międzynarodowego poparcia i szacunku dla "Solidarności". Swiadczy o tym fakt, że obecne ataki na Biuro Koordynacyjne nastąpiły po serialu spotkań Jęz. Milewskiego z wybitnymi mężczyznami stanu krajów zachodnich. Oświadczamy, że zagraniczna działalność Związku prowadzona jest w ramach statutowych uprawnień, uchwalonych przez Zjednoczenie NSZZ "Solidarność". Jęz. Milewski i kierowane przez niego Biuro prowadzi sprawy zagraniczne "Solidarności" z upoważnienia i zgodnie z polemami Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i za te działania TKK ponosi odpowiedzialność.

05.03.1985 r. TKK NSZZ "Solidarność"
B.Borusewicz-Z.Bujak
T.Jedynak-U.Muszyński
przedst.Regionu Małopolska

CO CIĘ NAJBARDZIEJ BOLI? - odpowiada redaktor naczelny biuletynu RKS Dolny Śląsk "Z Dnia Na Dzień" w dwusetnym jubileuszowym numerze pisma - "Gdy słyszę w rozmowach rodaków argument: Panie, to przecież w telewizji mówili! Dużo mnie wtedy kosztuje, żeby zachować się kulturowo, zwiaszcza, że mówią tak szczegółowo osoby wiekowe. A szerzej: martwi mnie krótkowzroczność. I w kraju, gdy ludzie cieszą się krótkotrwałym zyskiem i milczą godzą się na długofalowe wyniszczenie ich przez państwowego praca... chyba lepsze byłoby określenie pan feudalny albo właściciel niewolników... Ta sama krótkowzroczność cechuje niesięciety postępowanie państwa zachodnich wobec ZSRR

DZIĘKUJEMY: "S" HIL 15.0/III/ OKO 2.0

